

Raport: Rynek transferów piłkarskich w Polsce i Europie

ANALIZA RYNKU TRANSFERÓW PIŁKARSKICH
W POLSCE W LATACH 2009-2015

LIPIEC 2016

Wstęp

Szanowni Państwo,

Mistrzostwa Europy we Francji przysporzyły nam wielu pozytywnych emocji i wzruszeń. Po raz pierwszy od ponad 30 lat mogliśmy cieszyć się grą reprezentacji Polski na tak wysokim poziomie na turnieju międzynarodowym. Co więcej, od jeszcze większego sukcesu, jakim byłby awans do najlepszej czwórki turnieju, dzielił nas zaledwie łut szczęścia.

Jednak warto mieć świadomość, że na Euro 2016 we Francji świetnie wypadła nie tylko polska reprezentacja, ale też nasza Ekstraklasa. Wszystkie drużyny narodowe, w których występowali zawodnicy z Ekstraklasy, awansowały do fazy pucharo-

wej mistrzostw. Fantastycznie spisali się nie tylko bohaterowie reprezentacji Polski, jak Michał Pazdan, Artur Jędrzejczyk, Tomasz Jodłowiec (Legia Warszawa) czy Bartosz Kapustka (Cracovia), ale również znakomicie grający na co dzień na polskich boiskach reprezentanci innych krajów – Ondrej Duda (Legia Warszawa) w reprezentacji Słowacji czy Tamas Kadar, Gergo Lovrencić (obaj Lech Poznań), Richard Guzmics (Wisła Kraków) i Nemanja Nikolić (Legia Warszawa) w reprezentacji Węgier.

Dobre występy „ekstraklasowiczów” na Euro 2016 to jednak nie jedyna rzecz, która napawa

optymizmem przed rozpoczynającym się za chwilę nowym sezonem Ekstraklasy. Równie obiecujące wydają się niedawne transfery polskich klubów. Jak wynika z najnowszej (już piątej!) edycji naszego raportu, kluby Ekstraklasy wydają coraz więcej pieniędzy na transfery zawodników, a coraz rzadziej pozbywają się największych gwiazd. Polska liga przestaje więc sprzedawać piłkarskie talenty za granicę, ale zaczyna je kumulować w kraju. Mamy nadzieję, że ta odważna polityka klubów przełoży się na poziom piłkarski Ekstraklasy.

Serdecznie zachęcam do lektury,

Jan Letkiewicz

Partner Zarządzający
Departament Audytu



Kluczowe wnioski

W sezonie 2015/16 (w letnim oknie 2015 roku i zimowym 2016 roku) kluby Ekstraklasy zarobiły na sprzedaży zawodników zdecydowanie mniej niż w poprzednim sezonie (spadek o 7,8 mln EUR).



Wydatki na nowych zawodników w Ekstraklasie w sezonie 2015/16 były najwyższe od 5 lat – wyniosły 8,1 mln EUR i było o 0,2 mln EUR wyższe niż rok wcześniej.



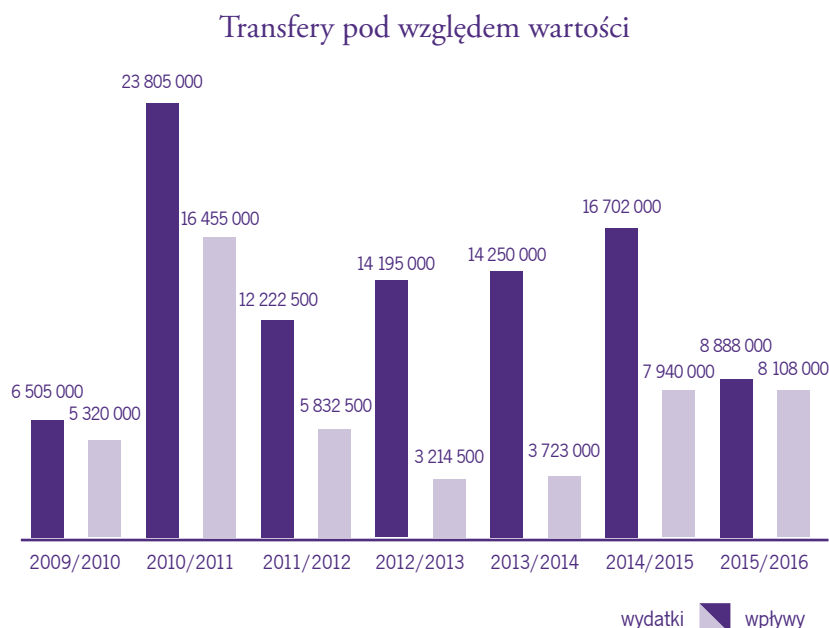
Pod względem wyniku na transakcjach transferowych liderem na rynku transferowym w sezonie 2015/16 była Jagiellonia Białystok. Na podium znalazły się również Ruch Chorzów i Śląsk Wrocław. Liderem zimowego okienka transferowego w sezonie 2015/16 była natomiast Lechia Gdańsk.



Polska liga to jednak nadal rynek nieporównywalny z ligami zachodnimi. Kluby z Ekstraklasy wydają na transfery 176 razy mniej niż kluby z Premier League.



Kluby Ekstraklasy wydają coraz więcej na wzmocnienia



Wykres 1.

Wartość wpływów i wydatków transferowych klubów Ekstraklasy w poszczególnych sezonach (w EUR)

W sezonie 2015/16 wyraźnie spadły wpływy klubów Ekstraklasy ze sprzedaży piłkarzy – wyniosły 8,9 mln EUR, czyli o 7,8 mln EUR mniej niż rok wcześniej. Tym samym zatrzymana została tendencja wzrostu przychodów ze sprzedaży zawodników widoczna przez cztery wcześniejsze lata. Tegoroczne przychody z transferów były najniższe od 6 lat.

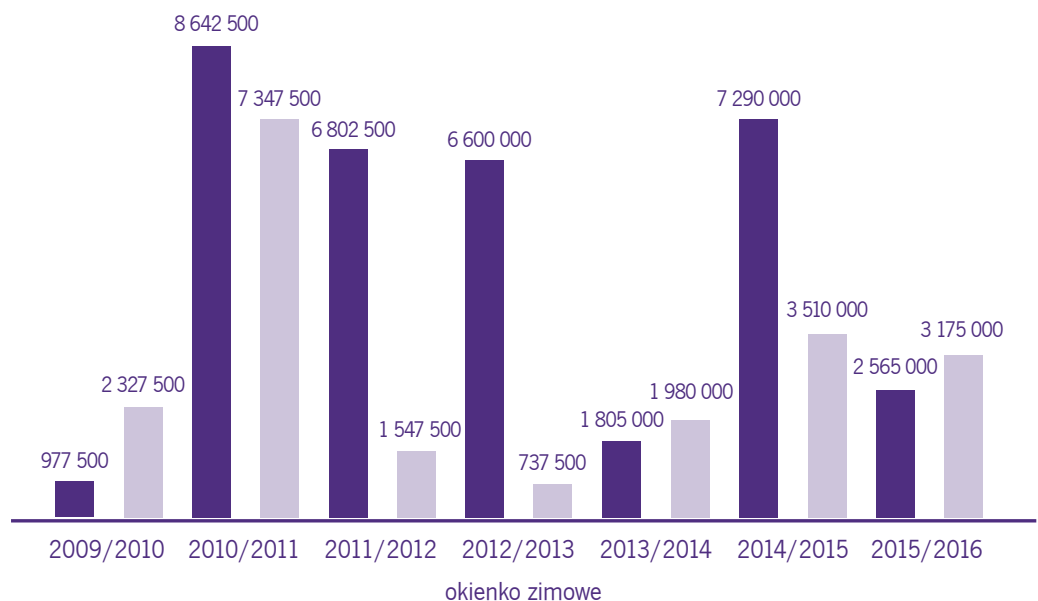
Z drugiej strony kluby z najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce przeznaczają rokrocznie coraz więcej środków na pozyskanie nowych piłkarzy – na wzmocnienia w ubiegłym sezonie wydano 8,1 mln EUR, czyli o 200 tys. EUR więcej niż we wcześniejszym sezonie. W siedmioletniej historii naszej analizy tylko raz (w sezonie 2010/11) kluby Ekstraklasy wydały na nowych graczy więcej niż w ostatnim sezonie.

Biorąc pod uwagę bilans transferowy wszystkich klubów Ekstraklasy, sezon 2015/16, podobnie jak wcześniejsze, zamknął się zyskiem. Jednak tegoroczny zysk wynoszący 800 tys. EUR jest najniższym zyskiem na przestrzeni wszystkich siedmiu badanych przez nas sezonów i jest aż 11-krotnie niższy niż przed rokiem.

Co prawda, spadek zysku z transferów to zła wiadomość z punktu widzenia finansów klubów Ekstraklasy. Jednak trzeba mieć świadomość, że spadek ten jest wynikiem nie tyle słabnącego popytu na piłkarzy grających w Polsce, co raczej nowej, bardziej dalekosiężnej polityki klubów Ekstraklasy, które stawiają na jakość swoich drużyn, starając się nie sprzedawać od razu swoich najlepszych zawodników, a ponadto z roku na rok zwiększają swoje wydatki na wzmocnienia.



Zimowe okienko z ujemnym bilansem



Wykres 2.

Wartość wpływów i wydatków transferowych klubów Ekstraklasy w okienku zimowym poszczególnych sezonach (w EUR)

wydatki wpływy

Jeśli wziąć pod uwagę samo zimowe okno transferowe 2016 roku (a nie cały sezon 2015/16, jak na poprzedniej stronie), okazuje się, że kluby uzyskały dużo niższe wpływy ze sprzedaży piłkarzy niż we wcześniejszym oknie zimowym – przychody z tego tytułu wyniosły 2,6 mln EUR, czyli niemal jedynie jedną trzecią wpływów, które uzyskały kluby w oknie zimowym 2014/15.

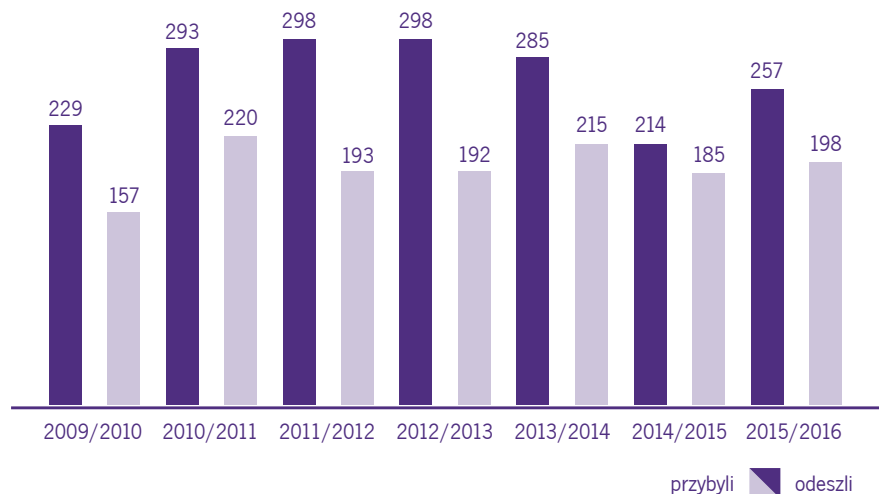
Podobna sytuacja dotyczyła wydatków – na nowych zawodników w zimowym okienku 2015/16 wydano 3,2 mln EUR, czyli o 300 tys. EUR mniej niż w analo-

gicznym okresie roku poprzedniego. Mimo wszystko wydatki na nowych piłkarzy poniesione w okienku zimowym sezonu 2015/16 były jednymi z wyższych na przestrzeni siedmiu badanych przez nas zimowych okienek.

Bilans dla wszystkich klubów Ekstraklasy za okienko zimowe jest więc ujemny – zespoły wydały o 600 tys. EUR więcej niż zarobiły na piłkarzach. Może to oznaczać, że kluby starały się zachować najcenniejszych graczy do końca sezonu, jednocześnie szukając wzmocnień przed rundą wiosenną.



Wzrosła liczba transferów

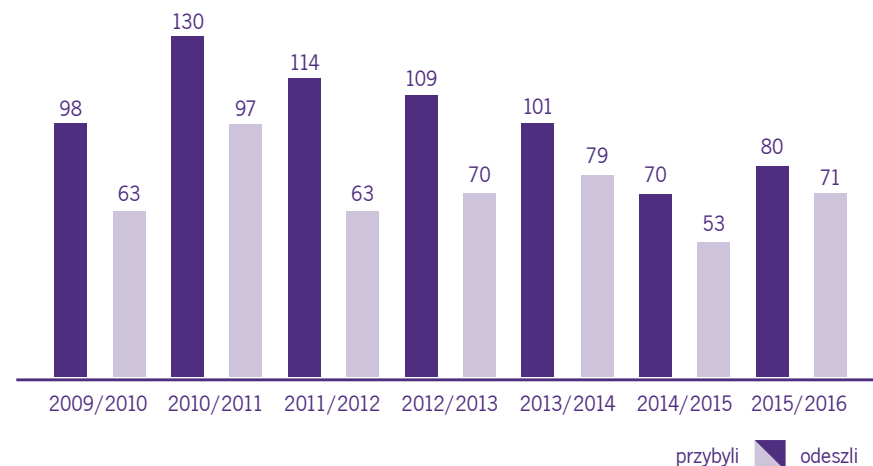


Wykres 3.

Liczba transferów klubów Ekstraklasy w poszczególnych sezonach

W sezonie 2015/16 dokonano większej liczby transferów niż rok wcześniej. Kluby Ekstraklasy opuściło 257 zawodników, czyli aż o 43 więcej niż we wcześniejszym sezonie. Jeżeli weźmiemy też pod uwagę fakt, że wpływy ze sprzedaży piłkarzy były dużo mniejsze niż w sezonie 2014/15, okaże się, że sezon 2015/16 obfitował w bezgotówkowe odejścia z klubów. Może to oznaczać, że polskie kluby zdecydowały się nie inwestować dalej w piłkarzy, którzy nie stanowili jak dotychczas wzmocnienia dla drużyny, a byli dla nich jedynie kosztem na liście płac.

Kluby Ekstraklasy w sezonie 2015/16 pozyskały natomiast 198 piłkarzy, czyli o 13 więcej niż rok wcześniej.



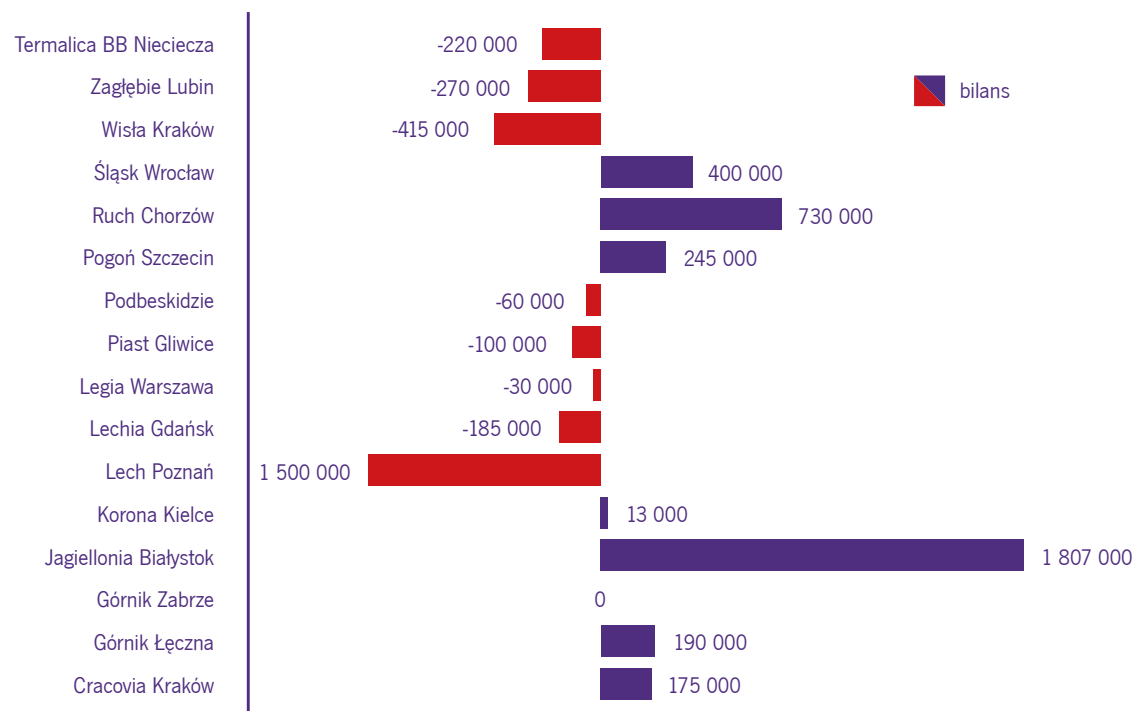
Wykres 4.

Liczba transferów klubów Ekstraklasy w okienkach zimowych poszczególnych sezonów

Okienko zimowe sezonu 2015/16 przyniosło większą liczbę transferów niż poprzednie okienko zimowe. Z klubów w tym czasie odeszło 80 piłkarzy, czyli o 10 więcej niż w analogicznym okresie wcześniejszego sezonu. Kluby Ekstraklasy przed rundą wiosenną postanowiły też kupić 71 piłkarzy, czyli aż o 18 więcej niż w okienku zimowym sezonu 2014/15.



Jagiellonia z największym zyskiem w sezonie 2015/16



Wykres 5.

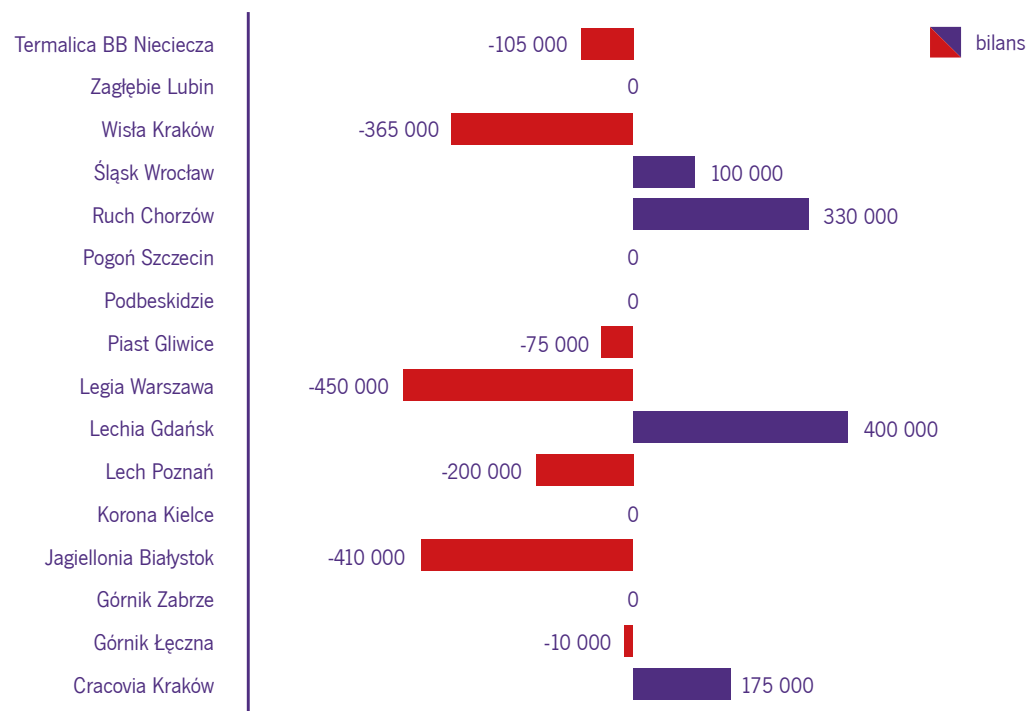
Wartość wpływów i wydatków transferowych poszczególnych klubów Ekstraklasy w sezonie 2015/16

Biorąc pod uwagę poszczególne kluby Ekstraklasy, największy zysk na transferach w ubiegłym sezonie osiągnęła Jagiellonia Białystok, zarabiając na piłkarzach ponad 1,8 mln EUR. Ruch Chorzów zarobił niemal 1 mln EUR mniej niż klub z Podlasia – 730 tys. EUR, ale to wystarczyło, aby zająć drugie miejsce w naszej klasyfikacji. Trzeci był Śląsk Wrocław, zarabiając na transferach 400 tys. EUR.

Patrząc z drugiej strony, największą stratę uzyskał Lech Poznań, tracąc blisko 1,5 mln EUR w łącznym bilansie. Druga największa strata na transferach należy do Wisły Kraków, jednak jest ona dużo mniejsza niż klubu z Poznania. Biała Gwiazda na transferach straciła 400 tys. EUR. Trzecie miejsce przypadło Zagłębiu Lubin, które poniosło stratę w wysokości 270 tys. EUR.



Lechia liderem zimowego okienka



Wykres 6.

Wartość wpływów i wydatków transferowych
poszczególnych klubów Ekstraklasy w okienku zimowym sezonu 2015/16

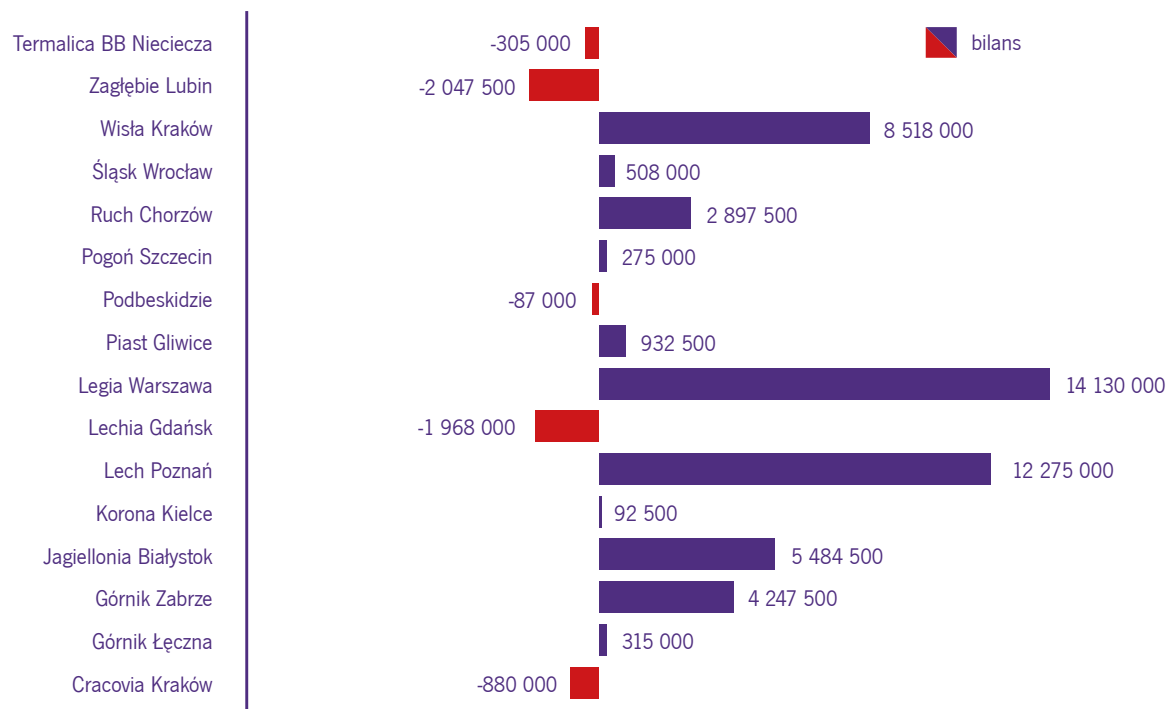
Zimowe okienko sezonu 2015/16 przyniosło sporo niespodzianek z punktu widzenia bilansów poszczególnych klubów. Najwięcej na transferach (400 tys. EUR) zarobiła w tym okresie Lechia Gdańsk, a tuż za nią z kwotą 330 tys. EUR uplasował się Ruch Chorzów. Trzecie miejsce zajęła Cracovia, która potrafiła zarobić na transferach 175 tys. EUR.

Bilans z największą stratą w okienku zimowym należy do Legii Warszawa, która straciła na transferach 450 tys. EUR. Ryzyko poniesione na rynku transferowym opłaciło się jednak stołecznemu klubowi, który sezon zakończył z mistrzostwem oraz Pucharem Polski. Druga w tym zestawieniu, Jagiellonia Białystok, zamknęła swój zimowy bilans ze stratą 410 tys. EUR. Trzecie miejsce należy natomiast do Wisły Kraków, która zamknęła okienko transferowe przed rundą wiosenną ze stratą 365 tys. EUR.

Zimowe okienko wśród najlepszych klubów Ekstraklasy przebiegało pod znakiem transferów młodych zawodników. Lechia Gdańsk pozyskała z Manchesteru United 18-letniego bramkarza – Vanję Milinkovicia-Savicia, Ruch Chorzów sprzedał do Liverpoolu za 330 tys. EUR 17-letniego bramkarza Kamila Grabarę, natomiast Cracovia pozyskała z Chelsea 18-letniego Huberta Adamczyka, za którego zapłaciła 100 tys. EUR.



Legia i Lech dają przykład



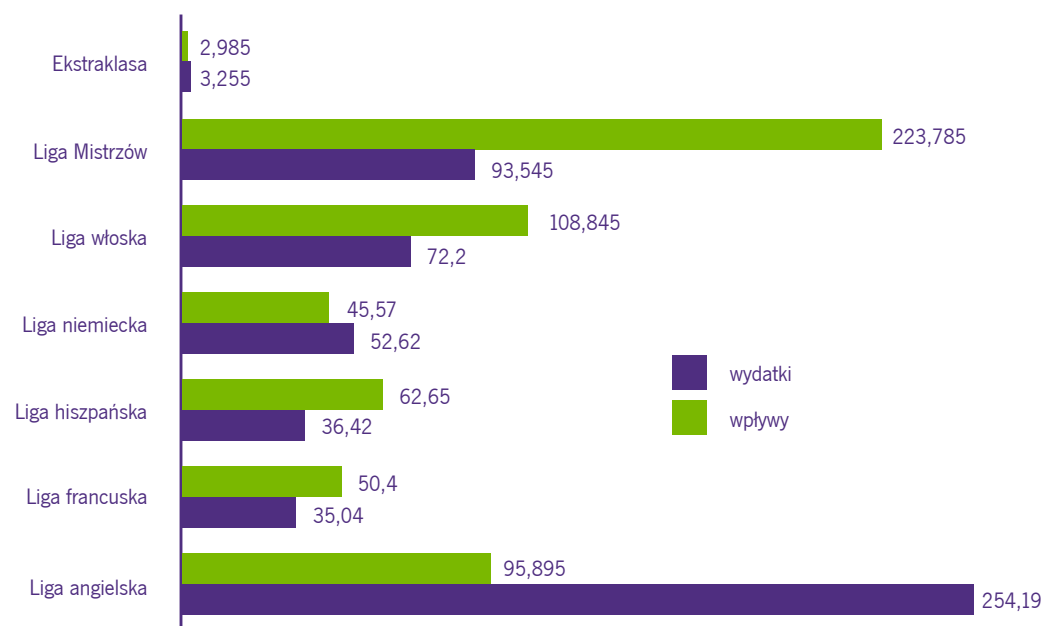
Wykres 7.

Wartość wpływów i wydatków transferowych
poszczególnych klubów Ekstraklasy w latach 2009-2016

Analizując wszystkie transfery od 2009 roku najlepszy bilans na transferach wciąż należy do Legii Warszawa, której zysk wyniósł ponad 14 mln EUR. Niewiele gorszym wynikiem może pochwalić się Lech Poznań, który na transferach piłkarzy zarobił na czysto 12,3 mln EUR. Trzecie miejsce w tym zestawieniu zajęła Wisła Kraków – jej zysk na transferach od 2009 roku wynosi 8,5 mln EUR. Swoją pozycję klub z Krakowa zawdzięcza jednak dodatniemu bilansowi z poprzednich lat. Tuż za podium znalazła się Jagiellonia Białystok, która poprawiła swój ubiegłoroczny bilans aż o 1,8 mln EUR.



Ekstraklasa na tle lig zagranicznych



Wykres 8.

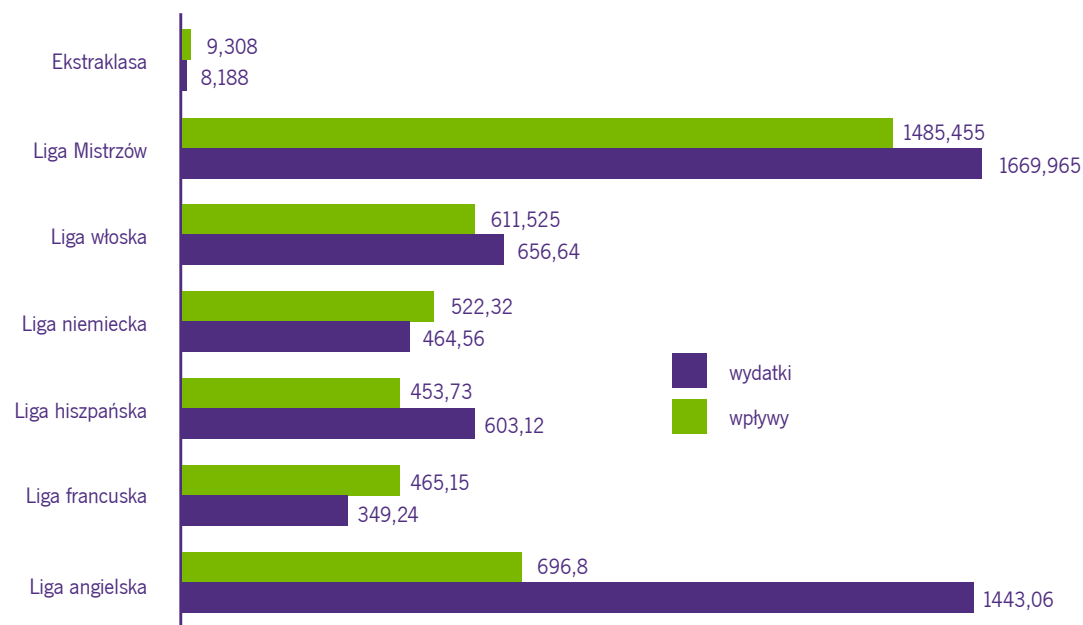
Porównanie wpływów i wydatków transferowych w zimowym okienku transferowym w sezonie 2015/16 w Ekstraklasie i największych europejskich ligach

Jeśli chodzi o kwoty wydawane na transfery, to polskim klubom wciąż daleko do zespołów z czołowych lig europejskich. W zimowym okienku transferowym najwięcej funduszy na nowych zawodników – ponad 250 mln EUR – przeznaczyły kluby angielskiej Premier League. To 78 razy więcej niż zespoły z Ekstraklasy. Najwięcej na piłkarzach zarobiły z kolei kluby z włoskiej Serie A – 109 mln EUR, podczas gdy zespoły z najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce sprzedały piłkarzy za łączną kwotę 2,6 mln EUR.

Najgorszy bilans w zimowym okienku transferowym wygenerowała Premier League, notując stratę na poziomie 158 mln EUR. Najefektywniejsza była z kolei Serie A, która zanotowała zysk rzędu 36 mln EUR. Zysk osiągnęły również hiszpańska Primera Division (26 mln EUR) oraz francuska Ligue 1 (15 mln EUR).



Ekstraklasa na tle lig zagranicznych, cd.



Wykres 9.

Porównanie wpływów i wydatków transferowych w całym sezonie 2015/16 w Ekstraklasie i największych europejskich ligach

Sumując dane z letniego i zimowego okienka transferowego, zdecydowanym liderem pod względem wydatków na transfery jest angielska Premier League. Kluby z tej ligi przeznaczyły na wzmocnienia w sezonie 2015/16 ponad 1,4 mld EUR. Liga angielska jest również liderem pod względem przychodów ze sprzedaży piłkarzy (696,8 mln EUR). Zespoły z piłkarskiej Ekstraklasy wydały na transfery aż 176 razy mniej, natomiast zarobiły na swoich zawodnikach 74 razy mniej niż kluby z Premier League.

Kluby z Premier League w sezonie 2015/16 wygenerowały stratę na poziomie 746 mln EUR, podczas gdy francuska Ligue 1 oraz niemiecka Bundesliga mogą pochwalić się dodatnim saldem transferowym (odpowiednio 116 i 58 mln EUR). Zysk w wysokości 800 tys. EUR wygenerowały także zespoły polskiej Ekstraklasy.

Ciekawie wypada porównanie aktywności transferowej klubów występujących w Lidze Mistrzów w sezonie 2015/16 oraz klubów Premier League. 32 drużyny biorące udział w fazie grupowej Champions League wydały na wzmocnienia tylko 224 mln EUR więcej niż 20 zespołów z ligi angielskiej.



Rynek transferowy w ligach zagranicznych



Liga Angielska

Letnie okienko transferowe z dodatnim bilansem transferowym zakończył tylko jeden klub Premier League (Southampton FC), a w styczniu takich klubów było już pięć: Chelsea Londyn, Swansea City, Tottenham Hotspur, West Ham United oraz Manchester United. Najbardziej na plusie z wymienionej piątki była londyńska Chelsea (23,8 mln EUR). Najwięcej na nowych zawodników wydało natomiast walczące o utrzymanie Newcastle United (38,3 mln EUR), co nie przełożyło się jednak na wynik sportowy i ten zasłużony klub spadł do Championship.

Sumując dane z letniego i zimowego okienka największą stratę poniósł finansowany petrodolarami Manchester City. Mistrz Anglii z 2014 roku wydał na nowych piłkarzy aż 203,7 mln EUR, na sprzedaży zawodników zarabiając w tym czasie 68,2 mln EUR, co przełożyło się na stratę w wysokości 135,5 mln EUR. Na przeciwnym biegunie znajduje się z kolei Tottenham Hotspur. Trzecia drużyna ostatniego sezonu zakończyła go z największym dodatnim bilansem transferowym (zysk 15,6 mln EUR). Warto również dodać, że świeżo upieczony mistrz Anglii – Leicester City – wydał na transfery w sezonie 2015/2016 nieco ponad 50 mln EUR. Więcej funduszy na nowych piłkarzy przeznaczyło aż 11 klubów Premier League.



Liga Niemiecka

Zimowe okienko transferowe w Niemczech było bardzo spokojne. Liderem pod względem osiągniętego zysku została Borussia Dortmund, która zarobiła 19,1 mln EUR na transferach z klubu, nie dokonując przy tym żadnego transferu do klubu. Największą stratę zanotowała natomiast Borussia Moenchengladbach – 9,3 mln EUR.

Podsumowując cały sezon, najlepszym bilansem (zysk 46,6 mln EUR) na rynku transferowym może pochwalić się VfL Wolfsburg, sprzedając piłkarzy za łączną kwotę 107,3 mln EUR. Na ten pozytywny wynik złożyła się m.in. sprzedaż Kevina de Bruyne do Manchesteru City za 74 mln EUR. Największą stratę (55,5 mln EUR) poniósł natomiast Bayern Monachium. Klub Roberta Lewandowskiego przeznaczył również najwięcej środków na wzmocnienia, bo aż 88,5 mln EUR.



Liga Francuska

Najefektywniejsze na rynku transferowym w zimowym okienku było FC Girondins Bordeaux, uzyskując dodatni bilans w wysokości 9,8 mln EUR, na który złożyło się 17,8 mln EUR wpływów z transferów oraz 8 mln EUR wydatków na wzmocnienia pierwszego składu. W całym sezonie najlepszy bilans na rynku transferowym osiągnęło AS Monaco – zysk 63,6 mln EUR, sprzedając piłkarzy za łączną kwotę 160,4 mln EUR. Największą stratę (93,2 mln EUR) poniósł natomiast mistrz Francji – Paris Saint Germain, który na nowych piłkarzy wydał 116 mln EUR.



Rynek transferowy w ligach zagranicznych, cd.



Liga Hiszpańska

Zimowe okienko transferowe w Hiszpanii nie obfitowało w wielkie transfery. Z największym dodatnim bilansem zakończyło je Atletico Madryt (38 mln EUR). To efekt sprzedaży do ligi chińskiej kolumbijskiego napastnika Jacksona Martineza. Najwięcej funduszy na nowych piłkarzy (11 mln EUR) przeznaczył natomiast triumfator Ligi Europy – Sevilla FC.

Podsumowując cały sezon, największe wydatki na transfery poniosła Valencia – 141,75 mln EUR, notując przy tym stratę w wysokości 92 mln EUR. Nie przełożyło się to na wynik sportowy, ponieważ klub z Estadio Mestalla zakończył poprzedni sezon dopiero na 12. pozycji. Największe przychody ze sprzedaży piłkarzy osiągnęło natomiast Atletico Madryt – 147 mln EUR, a największy zysk za sezon 2015/2016 uzyskała Malaga – blisko 37 mln EUR.

Porównując najbardziej utytułowane hiszpańskie kluby – FC Barcelonę oraz Real Madryt – lepiej wypadają ci pierwsi. Duma Katalonii w sezonie 2015/2016 wydała na piłkarzy o 2,5 mln EUR więcej niż na nich zarobiła, podczas gdy triumfatorzy Ligi Mistrzów zanotowali stratę w wysokości niespełna 68 mln EUR.



Liga Włoska

W zimowym okienku transferowym najlepszy bilans na transferach osiągnął Inter Mediolan, notując zysk w wysokości 13,5 mln EUR. Najwięcej na sprzedaży swoich zawodników zarobiła natomiast AS Roma – 25,5 mln EUR.

Sumując okienko letnie i zimowe największy zysk na transferach w sezonie 2015/2016 (50,8 mln EUR) uzyskało Udinese Calcio, czyli klub słynący z wyszukiwania utalentowanych piłkarzy i sprzedawania ich do bogatszych klubów. Na przeciwnym biegunie znalazł się natomiast próbujący wrócić do czasów świetności AC Milan, który zanotował stratę w wysokości 77,4 mln EUR. Największe wydatki na transfery poniósł mistrz Włoch – Juventus Turyn (133,4 mln EUR), a liderem pod względem przychodów ze sprzedaży piłkarzy był Inter Mediolan (107 mln EUR).



Finansowa Liga Mistrzów



Ze wszystkich 32 drużyn występujących w Lidze Mistrzów w sezonie 2015/16 najlepszy bilans na transferach osiągnęło FC Porto, uzyskując zysk rzędu 104 mln EUR. Co prawda portugalski klub nie wyszedł z grupy, ale wynik ten potwierdza, że model prowadzenia klubu obrany przez jego właścicieli jest właściwy. Tuż za FC Porto w rankingu znalazły się ukraiński Szachtar Donieck (96 mln EUR zysku) oraz Benfica Lizbona (75 mln EUR zysku).

Największą stratę zanotował natomiast Manchester City. Półfinalista ostatniej edycji Ligi Mistrzów wygenerował stratę na transferach w wysokości

136 mln EUR, wydając na nowych zawodników aż 203 mln EUR. Co ciekawe, Manchester City wydał więcej na transfery do klubu niż całe grupy A, C, E, F, G i H.

Warto również podkreślić fakt, że awans do najlepszej czwórki ostatniej edycji Ligi Mistrzów wiązał się z dużymi wydatkami na transfery. Real Madryt, Atletico Madryt, Manchester City i Bayern Monachium wydały na wzmocnienia w sezonie 2015/16 516,45 mln EUR – to 31 proc. całej kwoty, jaką na transfery przeznaczyły wszystkie 32 kluby występujące w fazie grupowej.



Wejście smoka

337 mln EUR

tyle wyniosły wydatki chińskich klubów na transfery
w zimowym okienku transferowym sezonu 2015/16

Zimowe okienko transferowe ujawniło nowego gracza mogącego solidnie namieszać na rynku transferowym. Mowa o klubach z chińskiej Super Ligi, które na wzmocnienia wydały w ostatnim okienku transferowym aż 337 mln EUR – o 83 mln EUR więcej niż kluby z angielskiej Premier League, które przewodzą pod tym względem na Starym Kontynencie. W porównaniu do poprzedniego okienka transferowego kluby z Państwa Środka przeznaczyły na nowych piłkarzy 275 mln EUR więcej, co oznacza 345-procentowy wzrost wydatków na transfery.

Chińskie kluby przewodzą również pod względem jednostkowych wydatków na transfery w zimowym okienku. Właściciele zespołów z Super Ligi potrafili wyłożyć 50 mln EUR na Brazylijczyka Alexa Teixeirę, wygrywając walkę o tego zawodnika z angielskim Liverpoolem czy 42 mln EUR na Kolumbijczyka Jacksona Martinezę.

Wpływy chińskich klubów ze sprzedaży piłkarzy wyniosły natomiast niespełna 112 mln EUR – o 3 mln EUR więcej niż wpływy klubów włoskich, które w Europie zarobiły najwięcej na odchodzących zawodnikach.



Podsumowanie

Sezon 2015/16 przyniósł kilka niespodzianek na rynku transferowym i odwrócił dotychczasową hierarchię. Czołowe miejsca w rankingu zajęły Jagiellonia Białystok, Lechia Gdańsk, Ruch Chorzów i Cracovia. Obserwowaliśmy znaczący spadek wpływów z transferów i pewną stagnację pod względem wydatków. Wydaje się jednak, że mamy do czynienia z ciszą przed burzą. Bardzo dobre występy polskiej reprezentacji na Euro 2016 z pewnością zaowocują spektakularnymi transferami z Ekstraklasy. Zainteresowanie Michałem Pazdanem i Bartoszem Kapustką jakim cieszyli się w mediach społecznościowych (Bartka chwalił m.in. legendarny Gary Lineker), nie tylko przełoży się na zainteresowanie tymi dwoma zawodnikami, ale generalnie poprawi postrzeganie piłkarzy z Ekstraklasy. Dodatkowo pozytywny wpływ będą miały występy reprezentacji Słowacji i Węgier, w której ważne role odgrywali piłkarze z naszej ligi. Jeśli do tego dołożylibyśmy dobre występy klubów w eliminacjach do Ligi Europy i Ligi Mistrzów, to z całą pewnością kolejny rok może okazać się rekordowy pod względem wartości transferów. Od czasu Euro 2012 obserwujemy, że coraz więcej coraz lepszych zawodników z zagranicy trafia na rodzime boiska, a kwoty za polskich piłkarzy pozyskiwanych przez zagraniczne kluby rosną. To pozytywna tendencja. Warto wykorzystać ten korzystny dla nas moment, aby rozwój Ekstraklasy nabrał przyspieszenia, a kluby osiągały jeszcze lepsze wyniki.



Podziel się
swoimi spostrzeżeniami!

@grantthorntonpl

#transferyEkstraklasy

dowiedz się więcej

tutaj



Kontakt



Jan Letkiewicz
Partner Zarządzający
T +48 61 62 51 208
M +48 607 665 728
E jan.letkiewicz@pl.gt.com



Szymon Wróblewski
Dyrektor Zespołu Doradztwa
dla Branży Sport
M +48 601 728 685
E szymon.wroblewski@pl.gt.com



Paweł Zaczynski
Menedżer
T +48 22 20 54 873
M +48 691 710 407
E pawel.zaczynski@pl.gt.com



Informacje zawarte w niniejszym dokumencie mają jedynie charakter ogólny i poglądowy. Nie stwarzają one stosunku handlowego ani stosunku świadczenia usług doradztwa odatkowego, prawnego, rachunkowego lub innego profesjonalnego doradztwa. Przed podjęciem jakichkolwiek działań należy skontaktować się z profesjonalnym doradcą w celu uzyskania porady dostosowanej do indywidualnych potrzeb.

Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. dołożyło wszelkich starań, aby informacje znajdujące się w niniejszym dokumencie były kompletne, prawdziwe i bazowały na wiarygodnych źródłach. Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. nie ponosi jednak odpowiedzialności za ewentualne błędy lub braki w nich oraz błędy wynikające z ich nieaktualności. Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. nie ponosi także odpowiedzialności za skutki działań będące rezultatem użycia tych informacji.

